Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 10.05.2024 www.osw.waw.pl

Ruch „Powstańcie Węgrzy”: nowe wyzwanie dla dominacji Fideszu

Ilona Gizińska, Andrzej Sadecki

Ruch „Powstańcie Węgrzy”, który stara się skanalizować największe od lat protesty antyrządowe, wyrasta na drugą siłę w polityce węgierskiej. Jego lider – Péter Magyar – wystartuje w wyborach do Parlamentu Europejskiego z list dotychczas marginalnej partii TISZA. Według przeprowadzonego pod koniec kwietnia sondażu agencji Medián, który jest uznawany za najwiarygodniejszy, stała się ona najpopularniejszym ugrupowaniem opozycyjnym i może liczyć w wyborach na 24% głosów (Fidesz – na 46%). Po sukcesie kolejnych demonstracji w Budapeszcie 15 marca i 6 kwietnia (ta ostatnia zgromadziła co najmniej 50 tys. osób) Magyar próbuje budować poparcie także poza stolicą – 5 maja zorganizował kilkunastotysięczną manifestację w Debreczynie, który jest tradycyjnie matecznikiem Fideszu.

Komentarz

- Magyar usiłuje promować siebie jako nową jakość w węgierskiej polityce i lidera protestów antyrządowych, których zapalnikiem było ujawnienie w lutym informacji o ułaskawieniu przez prezydent Katalin Novák osoby skazanej za tuszowanie pedofilii (zob. *Węgry: rezygnacja prezydent Novák*). W skandal była zamieszana również żona lidera ruchu „Powstańcie Węgrzy” – Judit Varga, która w latach 2019–2023 pełniła funkcję ministra sprawiedliwości. Choć jeszcze na początku roku 43-letni prawnik był szerzej nieznanym działaczem Fideszu, to po wybuchu afery zaczął ostro krytykować obóz władzy, w tym przede wszystkim Antala Rogána – wpływowego ministra w kancelarii premiera, będącego symbolem oligarchizacji i propagandy rządów tej partii. Magyar zarzucał jej zepchnięcie całej odpowiedzialności za lutowy skandal na Novák i Vargę. Zrezygnował ze sprawowanych funkcji w spółkach skarbu państwa i udzielił kilku głośnych wywiadów, w których jako człowiek z wewnątrz systemu demaskował nieprawidłowości w obozie władzy. Następnie ogłosił powołanie ruchu „Powstańcie Węgrzy” (nazwa nawiązuje do hasła węgierskiej rewolucji Wiosny Ludów z 1848 r.). W związku z tym, że nie zdążyłby zarejestrować go jako partii politycznej przed wyborami do Parlamentu Europejskiego, zdecydował się na start z do tej pory marginalnego ugrupowania TISZA. Magyar nie zamierza jednak w przypadku wygranej przyjmować mandatu deputowanego – jako główny cel przedstawia odsunięcie od władzy Viktora Orbána.
- Lider ruchu „Powstańcie Węgrzy” jest krytykiem nie tylko władzy, lecz także opozycji, która z kolei zarzuca mu brak autentyczności w związku z wieloletnią karierą w

strukturach partii rządzącej. Z sondaży wynika, że jak dotąd pozyskuje on głównie głosy wyborców niezdecydowanych lub ugrupowań opozycyjnych, a w nieznacznym stopniu – elektorat Fideszu. Przejście na pozycje antyrządowe osoby dobrze znającej kulisy władzy może jednak zaszkodzić wizerunkowi partii rządzącej. Magyar zarazem nie odcina się całkowicie od programu Fideszu – koncentruje się na krytyce korupcji i oligarchizacji Węgier oraz głosi ogólne hasła poprawy polityk publicznych (w sferze edukacji, służby zdrowia itd.). Choć podkreśla potrzebę konstruktywnej współpracy z innymi państwami w UE i NATO, to w niektórych wypowiedziach powiela elementy prorosyjskiej narracji rządu Orbána. Pierwszymi testami dla nowego ruchu politycznego będą wybory do Parlamentu Europejskiego 9 czerwca, a następnie – przekucie ruchu społecznego w struktury partyjne przed wyborami parlamentarnymi wiosną 2026 r.